

Półprawdy o rządowym wsparciu Chorzowa

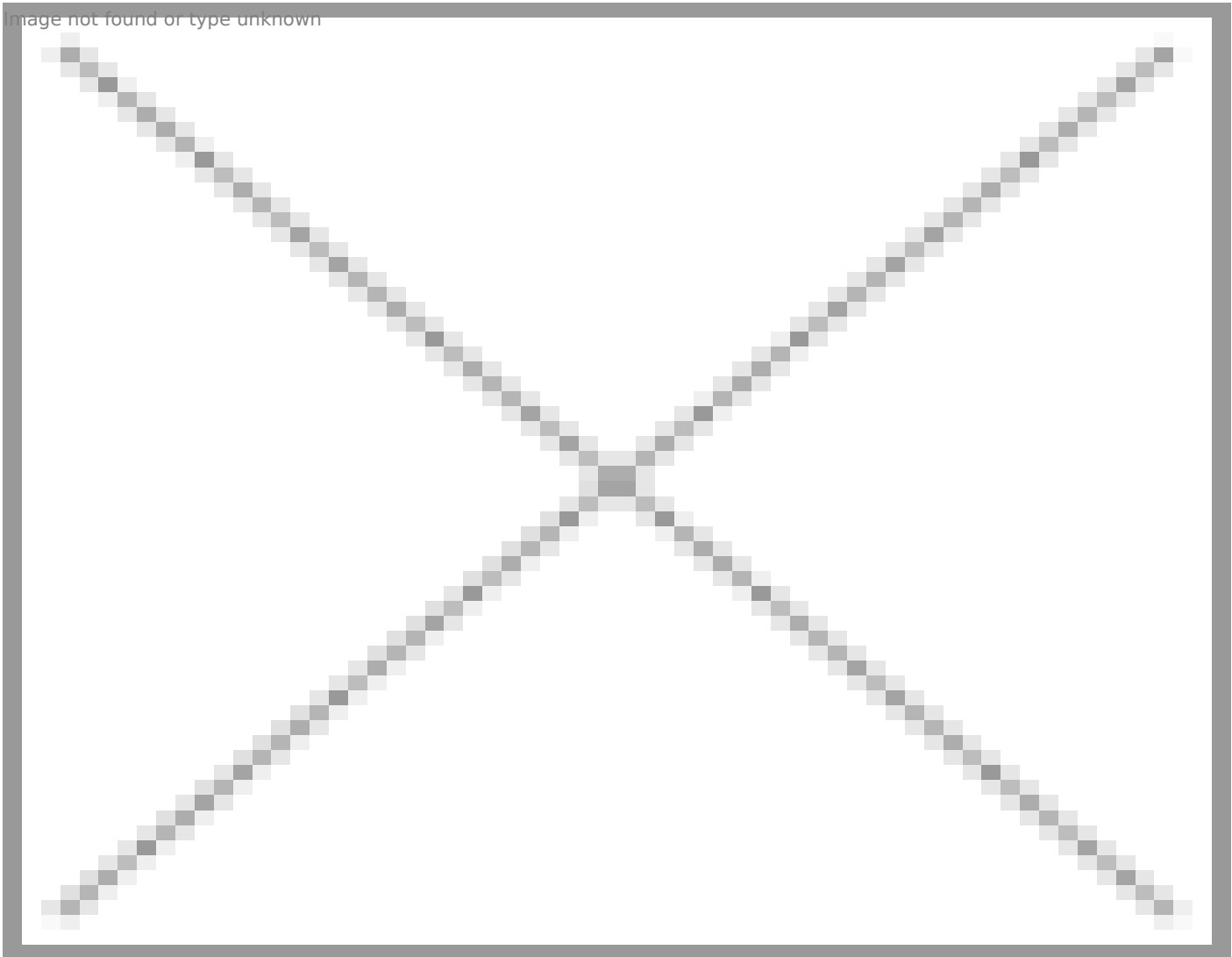
2021-04-22 21:04 Aktualności

W sieci zawrzało o rządowym wsparciu, które trafiło do samorządów w ramach Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Chorzów - według rządowych informacji - miał otrzymać blisko 12 milionów złotych. Informacja wymaga jednak doprecyzowania: część już dostał wcześniej, a w jednym projekcie jest na liście rezerwowej.

Mieszkańcy ulicy Truchana zapewne ucieszyli się na wieść o dofinansowaniu i rychłym remoncie ich ulicy. To oczywiście jest w planach władz miasta, ale zajmie trochę czasu, ponieważ projekt wymaga odpowiedniego finansowania. W rankingu Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg ul. Truchana znalazła się zaledwie na liście rezerwowej, więc środków - jak na razie - nie otrzyma. Mimo to w rządowych komunikatach widnieje już jako przyznane wsparcie.

- Ulica Truchana jest zaledwie na pozycji rezerwowej. Potwierdzałem to w Urzędzie Wojewódzkim. Nie rozumiemy czemu jest to tak komunikowane przez rządzących - tłumaczy Marcin Michalik, Zastępca Prezydenta Chorzowa - Każdy sygnał o pozyskanej dotacji to świetna informacja dla budżetu miasta i radość ze skutecznego wniosku. W przypadku ulicy 3 Maja i Hajduckiej mówimy jednak o dofinansowaniu, na które czek odebraliśmy już 2 lata temu. Te inwestycje, dzięki pieniądzom rządowym i unijnym, są już od dawna w toku.

Kwoty podawane przez rząd to pieniądze, które Urząd Miasta pozyskał już w 2019 roku, tylko podzielone na kolejne lata wydatkowania. Faktycznie jest to zatem rządowa pomoc, ale przyznana przez rząd tuż przed wyborami do sejmu w 2019 roku. Wtedy czek z rąk Wojewody Śląskiego odbierała wiceprezydent Chorzowa Mariola Roleder.



- Każdy wsparcie dla Chorzowa jest cenne. Pamiętajmy jednak, że z poprzedniego rozdania Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych Chorzów nie otrzymał ani złotówki. Staraliśmy się wtedy o wsparcie przebudowy porodówki, drogi krajowej nr 79 czy budowy stadionu dla Ruchu. Jednocześnie rząd przez zmiany podatkowe uszczknął z naszego budżetu znacznie więcej niż oferuje w dofinansowaniach. Wolelibyśmy zatem żeby rząd nie odbierał nam pieniędzy lub rekompensował większym udziałem w PIT lub VAT, niż później w świetle fleszy wręczał nam kolejne talony - wylicza Andrzej Kotala, Prezydent Chorzowa.

Uzupełnienia wymaga też kwestia przebudowy ulicy 3 Maja. Rządowe grafiki mówią o dofinansowaniu przebudowy tej ulicy w kwocie ponad 1 biliona złotych (!). To znacząco zbyt wiele, ponieważ odpowiednio przygotowany i skrojony do potrzeb, projekt przebudowy kosztuje nieco ponad 70 milionów złotych. Kwota widoczna na grafikach to zapewne tak zwany „chochlik drukarski”, ale wymaga rzetelnej weryfikacji.